

Sygn. akt III AUa 1093/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SA Alicja Podlewska SA Grażyna Czyżak
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Gdańsku

sprawy R. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji R. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt IV U 2785/16

- zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że ustala, iż R. C. w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 11 stycznia 2016 roku nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą;
- oddala apelację w pozostałym zakresie.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUa 1093/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 sierpnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 18 ust. 8 i 9 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2016 r., poz. 963 ze zm.; dalej jako ustawa systemowa) oraz art. 81 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1793

ze zm.) stwierdził, że:

- R. C., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 grudnia 2004 r. do 11 stycznia 2016 r.,

- w okresie od 1 marca 2005 r. do 31 grudnia 2008 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, od 1 stycznia 2009 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek,

- podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne w miesiącach od 03/2005 do 02/2009 stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75 % przeciętnego wynagrodzenia, w miesiącach od 03/2009 do 01/2016 stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami zysku.

Ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł odwołanie od powyższej decyzji zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę w ten sposób, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym ani ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresach wskazanych w decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasową argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 marca 2017 r. oddalił odwołanie, sygn. akt IV U 2785/16.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony R. C. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 marca 1991 r. w zakresie wykonywania instalacji elektrycznych. W dniu 18 stycznia 2016 r. zgłosił wykreślenie wpisu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej z datą zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej od 11 stycznia 2016 r.

W powyższym okresie ubezpieczony figurował w Drugim Urzędzie Skarbowym w T. jako podatnik pod numerem wpisu 30. Zgłaszał zawieszenie działalności w okresach:

- od 1 marca 1998 r. do 31 marca 1998 r.,
- od 1 czerwca 2000 r. do 31 sierpnia 2001 r.,
- od 1 stycznia 2002 r. do 30 kwietnia 2002 r.,
- od 1 lipca 2002 r. do 30 listopada 2002 r.,
- od 1 czerwca 2003 r. do 1 grudnia 2003 r.

W okresie od 25 września 1999 r. do 5 stycznia 2016 r. figurował w rejestrze podatników podatku od towarów i usług.

Ubezpieczony przekazał dokumenty rozliczeniowe do ZUS za okresy od stycznia 1999 r. do maja 2000 r., od września 2001 r., do grudnia 2001 r., maj 2002 r., czerwiec 2002 r., od grudnia 2002 r. do maja 2003 r., grudzień 2004 r., styczeń 2004 r. i od grudnia 2004 r. do lutego 2005 r.

Ubezpieczony złożył zeznania podatkowe PIT-28 za lata 2005-2008, w których wykazał przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej (18002,03 za 2005 r., 710 zł za 2006 r., 8300 zł za 2007 r., 3330 zł za 2008 r.) oraz za lata 2009-2015, w których nie wykazał żadnego dochodu. W 2015 r. nie wpłacił zaliczek na podatek dochodowy.

W dniu 4 marca 2005 r. ubezpieczony przedłożył w ZUS Oddziale w T. dokument ZUS ZWUA w przedmiocie wyrejestrowania z ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, chorobowego, wypadkowego i zdrowotnego od dnia 1 marca 2005 r. oraz dokument (...) w przedmiocie wyrejestrowania płatnika od dnia 1 marca 2005 r., na którym złożył adnotację „zostałem poinformowany o niemożliwości czasowego wyrejestrowania”.

W latach 2005-2008 ubezpieczony wystawił na rzecz Gminnej Biblioteki Publicznej w L., Gminnej Spółdzielni w L., Nadleśnictwa w D., D. (...)

Sp. z o.o. w L., Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) w T., M. G. w Z. i P. Ż. w C., szereg faktur za wykonane usługi w postaci wykonania i naprawy instalacji elektrycznych, montażu lamp jarzeniowych, naprawy oświetlenia zewnętrznego, wymiany i naprawy lamp, montażu złącza kablowego czy podłączenia pomp nawadniających. W zależności od wykonanej usługi opiewały na kwoty od 305 zł do nawet 14000 zł.

Ubezpieczony mieszka w mieszkaniu spółdzielczym razem z żoną, która od 1989 r. pracuje na stanowisku bibliotekarki i osiąga dochody około 2000 zł netto miesięcznie. Mają dwie córki, które już nie mieszkają z nimi – jedna z nich wyprowadziła się 7 lat temu, a druga opuściła dom rodzinny około 5 lat temu. Ubezpieczony wraz z żoną ponoszą miesięczne opłaty w wysokości około 600-700 zł. W 2016 r. otrzymali w spadku mieszkanie po teściu. R. C. nie ma problemów ze zdrowiem. Nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna.

W dniu 28 czerwca 2016 r. organ rentowy skierował do ubezpieczonego zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

W dniu 23 sierpnia 2016 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy i aktach organu rentowego, a także częściowo w oparciu

o dowód z przesłuchania ubezpieczonego. Sąd I instancji przyznał walor wiarygodności wszystkim dokumentom, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich mocy dowodowej ani prawdziwości zawartych w nich treści, dlatego też nie budziły one wątpliwości Sądu. Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego jedynie częściowo tzn. co do daty rozpoczęcia działalności gospodarczej, jej przedmiotu, składania deklaracji „zerowych” do Urzędu Skarbowego, a także odnośnie sytuacji rodzinnej i dochodów osiąganych przez jego żonę. Pozostałe podnoszone przez ubezpieczonego kwestie, dotyczące m.in. tego, iż po 2008 r. definitywnie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i nie osiągał już dochodów, które pozwalałyby na odprowadzenie składek do ZUS, Sąd uznał za niewiarygodne. Zeznania ubezpieczonego Sąd ocenił jako wewnętrznie niespójne, nielogiczne i nieprzekonujące, a także brakowało im stanowczości i pewności podnoszonych twierdzeń. Ubezpieczony zeznał, że po 2008 r. definitywnie przestał świadczyć usługi w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, za chwilę stwierdzając: „jakieś tam usługi wykonywałem, ale nie na tyle, żeby opłacać (...) Trochę sobie dorabiałem. Nie było to zbyt dużo. Pracowałem cały czas jako elektryk. Przeważnie to było prywatnie u kogoś, gdzieś na budowach.

Nie wykonywałem usług. To były drobne prace” – ujawniła się tu ewidentna niespójność

i sprzeczność twierdzeń ubezpieczonego oraz niepewność w zakresie formułowania wypowiedzi. Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony w sposób powściągliwy odpowiadał na pytania Sądu, jednak odniosło to skutek odwrotny

do zamierzonego, ponieważ pozwoliło uwydatnić to, co faktycznie ubezpieczony chciał ukryć. Kwestie te zostaną bardziej szczegółowo omówione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie spór dotyczył tego, czy R. C. faktycznie prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą oraz podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu

w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji tj. od dnia 1 grudnia 2004 r. do 11 stycznia

2016 r. i w konsekwencji, czy spoczywał na nim obowiązek opłacenia składek

na ubezpieczenia społeczne od podstaw wymiaru składek ustalonych przez organ rentowy. Wątpliwości przy tym nie budziło, iż ubezpieczony figurował jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od 1 marca 1991 r. do 11 stycznia 2016 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi. W myśl art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. Natomiast stosownie do art. 13 pkt 4 tej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach - osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Stosownie do art. 8 ust. 6 pkt. 1 cytowanej ustawy za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Z treści tego przepisu wynika, że należy odnieść się do definicji działalności gospodarczej zawartej

w aktualnie obowiązującej ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r., poz. 1829). Zgodnie z art. 2 te same ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Prowadzenie działalności jest przy tym kategorią obiektywną, występującą niezależnie od tego, jak ocenia ją sam przedsiębiorca oraz bez względu na to, czy dopełnia on – czy też nie – ciążących na nim obowiązków związanych z jej prowadzeniem. Należy zwrócić uwagę, iż definicja legalna działalności gospodarczej, zamieszczona w przepisie art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oznacza, że działalność ta ma być z założenia działalnością wykonywaną w sposób zorganizowany

i ciągły i winna być nastawiona na z góry nieokreślony okres czasu. Z rozpoczęciem działalności gospodarczej łączy się ściśle obowiązek wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, statuowany obecnie przez art. 14 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Wpis ten ma charakter deklaratoryjny, legalizuje wykonywanie działalności gospodarczej i wyznacza czasowe granice bycia przedsiębiorcą.

Zgodnie z art. 18 ust. 8 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

W myśl art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

W myśl art. 81 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych

ze środków publicznych do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób.

W judykaturze wskazuje się, że rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, LEX nr 1227548; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 428/0, LEX nr 75733). Ponadto, wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze) jak np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych. Wszystkie wymienione czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością usługową, zmierzają bowiem do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania.

W rezultacie podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej (czynności przygotowawczych) stanowi już o jej wykonywaniu (wyrok SN z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, LEX nr 195796; wyrok SN z dnia

23 marca 2006 r., I UK 220/05, LEX nr 192078). Sąd I instancji zgodził się z tym ostatnim stanowiskiem, jednakże wskazał, że niewątpliwie można je odnieść do sytuacji, w której podjęcie działań przygotowawczych w ostateczności doprowadziło do podjęcia czynności należących do zakresu działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji (rejestr), a więc faktycznego jej uruchomienia w celach zarobkowych. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem zgodnie, że nieodzownym atrybutem działalności gospodarczej jest jej wykonywanie w sposób zorganizowany i ciągły (wyroki SN z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06, LEX nr 368975; wyrok SN z dnia 21 maja 2008 r., III UK 112/07, LEX nr 491466).

Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze istnienie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza wprawdzie o faktycznym prowadzeniu tej działalności, ale prowadzi do domniemania prawnego (art. 234 k.p.c.), według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Tezę tę wzmacnia zresztą zmiana art. 13 pkt 4 ustawy systemowej dokonana

z dniem 20 września 2008 r. przez art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 10 lipca 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw

(Dz. U. Nr 141, poz. 888), zgodnie z którą wskazany przepis ma obecnie następującą treść: „obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu,

na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej”. Domniemanie takie może być obalone, ale wymaga to przeprowadzenia przeciwdowodu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że faktyczne niewykonywanie działalności w okresie oczekiwania na kolejne zamówienia lub w czasie ich poszukiwania nie jest przerwą w prowadzeniu tej działalności równoznaczną z okresem zaprzestania jej wykonywania i nie powoduje ustania przymusu ubezpieczenia. Nie wymaga przeciwdowodu jedynie sytuacja, w której przedsiębiorca dokonał stosownego zgłoszenia

w organie prowadzącym ewidencję działalności gospodarczej. Ciężar udowodnienia, że mimo wpisu działalność gospodarcza nie jest prowadzona, spoczywa na przedsiębiorcy, jako osobie, która z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Brak dochodów z działalności gospodarczej nie świadczy jednak o zakończeniu czy zawieszeniu jej prowadzenia

(m. in. wyroki SN z dnia 13 lipca 2011 r. I UK 11/11, Legalis nr 447337 i z dnia 25 listopada 2005 r. I UK 80/05, Legalis 77731; wyrok SA w Krakowie z dnia 26 czerwca 2013 r. III AUa 1722/12, Legalis nr 736524; wyroki SA w Gdańsku z dnia 25 lutego 2015 r. III AUa 1648/14, Legalis nr 1241299 i z dnia 3 lutego 2016 r. III AUa 1447/15, Legalis nr 1428794; wyrok NSA z dnia 29 maja 2014 r. II GSK 394/13, Legalis nr 1042936).

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu ubezpieczony nie obalił domniemania prowadzenia działalności gospodarczej w związku z dokonaniem wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Ze zgrupowanego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że ubezpieczony złożył zeznania podatkowe PIT-28 za lata 2005-2008, w których wykazał przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej (18002,03 za 2005 r., 710 zł za 2006 r., 8300 zł za 2007 r., 3330 zł za 2008 r.) oraz w tym okresie wystawił na rzecz następujących podmiotów: Gminnej Biblioteki Publicznej w L., Gminnej Spółdzielni w L., Nadleśnictwa w D., (...) Sp. z o.o. w L., Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) w T., M. G. w Z. i P. Ż. w C., szereg faktur za wykonane usługi mieszczące się w przedmiocie prowadzonej działalności gospodarczej, wobec tego do 2008 r. jeszcze występowały udokumentowane przejawy prowadzenia działalności gospodarczej prowadzonej w niewielkim zakresie, ponieważ ubezpieczony składał do urzędu skarbowego deklaracje, w których został wykazany dochód.

Problematycznym był okres od 2009 r., od kiedy ubezpieczony co prawda nadal składał co roku zeznania podatkowe PIT-28, jednak nie wykazywał w nich już żadnego dochodu, a mimo to wpis z CEIDG został wykreślony dopiero w dniu 18 stycznia 2016 r. Ubezpieczony podnosił, iż nie prowadził w tym czasie działalności gospodarczej, ale jak już wyżej zostało wskazane, jego zeznania w tym zakresie nie były spójne oraz kłóciły się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. R. C. wskazał, że jego żona pracuje w bibliotece i osiąga miesięczne dochody w kwocie około 2000 zł netto, przy czym miesięczne opłaty wynoszą około 600-700 zł i nie mieli oni dochodów z innych źródeł.

W spornym okresie z ubezpieczonym mieszkali również jego dwie córki, zatem zgodnie z jego twierdzeniami czteroosobowa rodzina miała utrzymywać się z pensji jednej osoby i z pomocy teściów. Nie wydaje się to prawdą, aby dorosły mężczyzna, który nie ma żadnych problemów zdrowotnych mogących stanowić przeciwwskazanie dla wykonywania pracy fizycznej i będący wykwalifikowanym w zawodzie elektromontera, czyli posiadającym umiejętności pożądaną obecnie na rynku pracy, mógłby przez tyle lat nie świadczyć żadnych usług i liczyć na utrzymanie jego oraz rodziny z pensji żony. Z wystawionych przez ubezpieczonego faktur wynika, iż zbudował ona bazę klientów, pozyskał nawet kilku stałych klientów, gdyż kilka razy świadczył usługi na rzecz Nadleśnictwa i nie wydaje się, aby tak po prostu bez żadnego powodu zaprzestał wykonywania działalności gospodarczej począwszy od 2009 r. Świadczy o powyższym również to, że nie dokonał wcześniej wykreślenia wpisu z CEIDG, lecz uczynił to dopiero w styczniu 2016 r. i jako datę zaprzestania prowadzenia działalności wskazał 11 stycznia 2016 r. Ubezpieczony sam przyznał „jakieś tam usługi wykonywałem, ale nie na tyle, żeby opłacać (...) Trochę sobie dorabiałem. Nie było to zbyt dużo. Pracowałem cały czas jako elektryk. Przeważnie to było prywatnie u kogoś, gdzieś na budowach. Nie wykonywałem usług. To były drobne prace”.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, iż ubezpieczony faktycznie nadal świadczył usługi wchodzące w zakres prowadzonej przez niego działalności i choć być może nie były one tak opłacalne jak w latach poprzednich, to jednak zapewniały dochód, którego ubezpieczony nigdzie nie deklarował, składając deklaracje zerowe. Gdyby było inaczej, ubezpieczony już dawno wyrejestrowałby się z CEIDG, ponieważ niezrozumiałym jest pozostawianie w rejestrze przedsiębiorców, kiedy nie prowadzi się działalności gospodarczej.

Ubezpieczony podnosił, iż uzyskał od urzędnika informację, że nie może wyrejestrować prowadzonej działalności, a ponadto, gdyby nie miał takiej informacji, to by się wyrejestrował. Sąd wskazał, że przez tak długi czas ubezpieczony mógł zorientować się, jak właściwie wygląda procedura wykreślenia z ewidencji osób prowadzących działalność gospodarczą i dokonać tego dużo wcześniej. Ubezpieczony jako przedsiębiorca, czyli podmiot profesjonalny powinien w niezbędnym zakresie orientować się co do obowiązujących i uregulowanych prawnie procedur w zakresie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej.

Odnosząc się do podniesionego w odwołaniu zarzutu przedawniania Sąd Okręgowy stwierdził, iż na gruncie niniejszej sprawy był on bezprzedmiotowy. Zaskarżona decyzja nie ustalała bowiem obciążającego ubezpieczonego zadłużenia

składkowego, lecz określała jedynie metodologię jego ustalenia. Zagadnienie przedawnienia stanie się więc aktualne dopiero na etapie wydawania tzw. decyzji wymiarowej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego jako bezzasadne.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego, mianowicie:

a) art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej dowolną oceną dowodów poprzez przyjęcie, że zeznania złożone przeze mnie wskazują na fakt prowadzenia działalności gospodarczej w okresie

od 1 grudnia 2004 r. do 11 stycznia 2016 r.,

b) art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki

i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, że ubezpieczony powinien

w niezbędnym zakresie orientować się co do obowiązujących i uregulowanych prawnie procedur w zakresie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej,

c) art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki

i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji przyjęcie, iż składanie deklaracji podatkowych wskazywało na prowadzenie działalności gospodarczej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię

i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, iż ubezpieczony był osobą prowadzącą pozarolniczą działalność,

b) art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędną wykładnię

i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, iż można ubezpieczony był osobą prowadzącą pozarolniczą działalność i określenie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa

w całości wraz z zasądzeniem kosztów postępowania w wysokości ustawowej.

W uzasadnieniu apelanci ubezpieczony podniósł, iż podczas składania zeznań

ze względu na zdenerwowanie nie wskazał na to, że wykonywane przez niego prace były drobnymi czynnościami na zasadzie przysług oraz stanowiły pomoc, a nie pracę zarobkową. Dostawałem w zamian za pomoc jajka, piwo czy też przetwory owocowe. Wskazana

przez Sąd w wyroku niespójność zeznań wynikała po części ze zdenerwowania a po części

z niezrozumienia ubezpieczonego. Ubezpieczony podkreślił, że z całą pewnością prace które wykonywałem były przysługami i nie otrzymywałem za nie wynagrodzenia. R. C. wskazał także, że ze względu na dużą ilość przepisów, jak również trudności z ich zrozumieniem, w jego odczuciu prawidłowym było zwrócenie się z zapytaniem do urzędnika na temat wyrejestrowania prowadzonej działalności. W odpowiedzi usłyszał, że nie może wyrejestrować prowadzonej działalności. Ze względu na uzyskaną informację nie podjął kolejnych kroków w kierunku dokonania wykreślenia z CEIDG. Jeśli chodzi o składanie deklaracji podatkowych, ubezpieczony podkreślił, że wynikało z obowiązku, nie zaś z faktu, iż prowadził działalność gospodarczą. Apelujący zwrócił uwagę, że zgodnie z orzecznictwem sądowym nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana okresowo

i sporadycznie, a także jeśli nie jest ona prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego skutkuje częściową zmianą zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było, czy R. C. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 1 grudnia 2004 r.

do 11 stycznia 2016 r. ze wskazanymi w zaskarżonej decyzji podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i na ubezpieczenie zdrowotne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał częściowo błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a w konsekwencji poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Przypomnieć można, że stosownie do dyspozycji art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które

na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą. Ponadto w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej wskazano, iż za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą tę działalność

na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 29 stycznia 2013 r. (III AUa 685/12 LEX nr 1282580), z mocy art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność taka podlega obowiązkowemu zgłoszeniu organowi ewidencyjnemu (art. 25 ust. 1). Wpis

do ewidencji legalizuje wykonywanie działalności gospodarczej oraz wyznacza czasowe granice bycia przedsiębiorcą. Wynikają z niego również inne konsekwencje prawne, przewidziane w prawie podatkowym, finansowym, jak również w prawie ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNAPiUS 2005, Nr 13, poz. 198).

Pogląd ten znajduje również potwierdzenie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005 r. (I UK 80/05, OSNAPiUS 2006, nr 19-20, poz. 309), w którym stwierdzono ponadto, iż w przepisie art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych chodzi o faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, w tym gospodarczej, co oznacza, iż wykonywanie tejże działalności, to rzeczywista działalność

o cechach określonych w przywołanym art. 2 ust. 1 Prawa działalności gospodarczej, czyli działalność zarobkowa wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

W wyroku z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07 Sąd Najwyższy wskazał,

że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Tym samym do powstania obowiązku ubezpieczenia wymagane jest faktyczne prowadzenie tej działalności. Wykonywanie pozarolniczej działalności gospodarczej w świetle powyższego to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Rozpoczęcie działalności polega na podjęciu w celu zarobkowym działań określonych we wpisie

do ewidencji działalności gospodarczej. Zgłoszenie i wpis do ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r., sygn. akt II UKN 428/00, por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2005 r., sygn. akt I UK 80/05, OSNP 2006r, nr 19-20,

poz. 309). Z tego powodu wpisowi nadawano zawsze charakter deklaratoryjny, a nie - konstytutywny. Nie kreował on również bytu prawnego przedsiębiorcy. Określanie przez samego przedsiębiorcę daty rozpoczęcia działalności gospodarczej wpisywanej do ewidencji powodowało istnienie domniemania faktycznego, że z tą datą działalność gospodarcza została podjęta i była prowadzona aż do czasu jej wykreślenia z ewidencji. Domniemanie faktyczne ma znaczenie dowodowe i może być obalone (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 25 października 2006 r., sygn. akt II GSK 179/06, LEX nr 276729).

Mając na uwadze zaprezentowane poglądy judykatury podkreślić należy, że ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności - do ich kwalifikacji prawnej.

Dokonując oceny, czy dany podmiot prowadzi, czy też nie prowadzi działalności gospodarczej, traktowanej jako przesłanka stwierdzenia podlegania obowiązkowi uiszczania składek na ubezpieczenie należy przeanalizować wszystkie zgromadzone w sprawie dowody. Sąd I instancji, w ocenie Sądu odwoławczego, przedmiotowej analizy dokonał w dużej mierze w sposób dowolny, a nie swobodny, naruszając tym samym art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego obejmującego okres od 1 grudnia 2004 r. do końca roku 2008. Zeznania podatkowe PIT-28 oraz wystawione faktury z wykonane usługi wykonane w zakresie zarejestrowanej działalności gospodarczej potwierdzają w sposób jednoznaczny, iż ubezpieczony wykonywał zarobkową działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły. Wskazane dowody korelują zresztą z wyjaśnieniami ubezpieczonego, który podając z jednej strony, że uzyskiwał dochody do ok. 2004 – 2005 roku, z drugiej strony przyznał, że „jakieś przychody” uzyskiwał również w latach 2006 – 2008, choć ich wysokość nie była duża i nie wie, czy starczyłoby na pokrycie składek ZUS za cały okres. W przedmiotowym zakresie Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe, ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego

Wbrew ocenie Sądu Okręgowego, brak jest natomiast dowodów na wykonywanie przez R. C. działalności o cechach określonych w art. 2 ust. 1 Prawa działalności gospodarczej, czyli działalności zarobkowej wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, po roku 2008. Zauważyć należy, że ustaleń faktycznych w tym zakresie można było dokonać jedynie na podstawie dowodów w postaci deklaracji podatkowych ubezpieczonego, a te, począwszy od deklaracji za rok 2009, wskazywały na brak dochodów, jak również na podstawie wyjaśnień ubezpieczonego. R. C. wskazywał, że po roku 2008 definitywnie przestał świadczyć usługi. Trochę dorabiał, ale nie było to zbyt dużo, przeważnie prywatnie u kogoś, na budowach, były to drobne prace. Sąd I instancji nie uwzględnił powyższych okoliczności, a ustaleń w przedmiocie prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej po roku 2008 dokonał w oparciu o ocenę, iż zeznania ubezpieczonego, zdaniem Sądu, nie były spójne, a nadto kłóciły się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Trudno przy tym przyjąć, jakoby w omawianym zakresie Sąd dokonał stanowczych ustaleń, a tylko takie mogą stanowić podstawę wyrokowania, skoro opierają się na przyjętym przez Sąd założeniu, że „nie wydaje się”, aby dorosły, zdrowy mężczyzna, wykwalifikowany w zawodzie elektryka, mógł nie wykonywać pracy i liczyć na utrzymanie z pensji żony oraz pomocy uzyskiwanej od rodziny. Wniosek taki jest z pewnością uprawniony w świetle zasad doświadczenia życiowego, niemniej jednak nie pozwala na ustalenie jakoby R. C. w omawianym okresie wykonywał zarobkową działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły, skoro jednocześnie brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających wykonywanie przez ubezpieczonego usług elektrycznych i uzyskiwanie z tego tytułu dochodu. W ocenie Sądu odwoławczego, składanie przez ubezpieczonego za lata 2009 – 2015 zerowych deklaracji podatkowych koreluje z zeznaniami ubezpieczonego, zgodnie z którymi wykonywał on wówczas drobne prace jedynie dorywczo. Materiał dowodowy w takim kształcie nie pozwala zatem na stwierdzenie, aby ubezpieczony prowadził we wskazanym okresie działalność gospodarczą.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że jedna z cech, jakimi musi charakteryzować się działalność, aby można ją uznać za działalność gospodarczą, a mianowicie ciągłość tej działalności oznacza, że jest to względna stałość (stabilność) jej wykonywania,

przy założeniu, iż nie jest to aktywność okazjonalna, jednostkowa, sporadyczna. Trwanie czynności wynika już z samego znaczenia przymiotnika „ciągły”, który jest przeciwieństwem przymiotnika „jednorazowy”. W przypadku działalności gospodarczej nie jest przy tym wymagana cecha ciągłości w ścisłym znaczeniu – raczej rodzajowa powtarzalność,

a nie jednorazowość działań (tak zob. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 10 czerwca 2008 r.,

I SA/Gl 886/07, CBOSA). Ciągłość działalności gospodarczej należy wiązać z regularnie występującymi, powtarzającymi się i trwającymi czynnościami. Przeciwieństwem ciągłości działalności są czynności wykonywane okazjonalnie, jednorazowo, sporadycznie (zob. wyrok NSA z dnia 17 września 1997 r., II SA 1089/96, Pr. Gosp. 1998, nr 1, s. 32). Sporadyczne wykonywanie czynności – tak jako to miało miejsce w okolicznościach rozpoznawanej sprawy począwszy od roku 2009 – wyklucza zatem uznanie określonej aktywności za wykonywanie działalności gospodarczej.

Należy także zwrócić uwagę na kolejną konstytutywną cechę działalności gospodarczej, jaką jest jej zarobkowy charakter. Sąd Apelacyjny – dzieląc rozważania Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 12 grudnia 2014 r. (sygn. akt III AUa 878/14, LEX nr 1623817) - wskazuje, że dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu ("zarobku") - rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej działalności. Brak przedmiotowej cechy przesądza,

iż w danym przypadku nie można mówić o działalności gospodarczej (w rozumieniu art. 2 u.s.d.g.). W tym zakresie znaczenie ma jednak również kryterium subiektywne w postaci dążenia danego podmiotu do osiągnięcia zarobku (będącego zazwyczaj zyskiem)

przez wykonywanie określonej działalności. Nie jest więc konieczne faktyczne osiągnięcie dochodów z danej działalności. Przynoszenie strat przez daną działalność (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach) nie pozbawia jej statusu działalności gospodarczej. Należy bowiem liczyć się z możliwością nieuzyskania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Tym samym o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia (cel).

Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w cytowanym powyżej wyroku,

a z czym Sąd orzekający w pełni się zgadza, nie zawsze podjęcie planowanej działalności gospodarczej jest racjonalne. Ocena opłacalności planowanej działalności może być nieracjonalna, czy też po prostu błędna. Często zdarzają się chybione zamierzenia gospodarcze, a niepowodzenie wynika z błędnej kalkulacji kosztów, błędnego planowania popytu, zmniejszenia popytu, wzrostu konkurencji. Warunki, w jakich przychodzi przedsiębiorcom prowadzić działalność są determinowane przez szereg czynników, trudnych

do przewidzenia i precyzyjnego określenia. Zatem działanie to oparte jest na ryzyku, które oznacza, że faktyczne korzyści finansowe z danego przedsięwzięcia mogą okazać się mniejsze niż przewidywano przy jego podejmowaniu lub mogą nawet przerodzić się w straty. Jednakże czym innym jest ryzyko w działalności gospodarczej, a czym innym świadome podejmowanie działań, które trzeba by ocenić jako skrajnie nieracjonalne, gdyby uznać je za prowadzenie działalności gospodarczej.

Jak wynika z deklaracji podatkowych R. C. od roku 2009 do roku 2016

(I 2016 r.) nie uzyskiwał żadnych dochodów (w tym miejscu wskazać wypada, że deklaracja za rok 2010 pozyskana została przez Sąd II instancji w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego na podstawie art. 382 k.p.c. – k. 146 – 148 a.s.). Uwzględniając treść zeznań ubezpieczonego, iż wykonywał on wówczas jedynie sporadycznie drobne prace, nie sposób zatem przyjąć, aby działalność ta miała charakter zarobkowy. Nie mamy

do czynienia z sytuacją, w której brak zysku wynikał z braku zleceń czy niekorzystnych decyzji gospodarczych ubezpieczonego, lecz z sytuacją, w której R. C. nie prowadził działalności nastawionej na zarobek. W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony obalił domniemanie prawne wynikające z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Wykazał mianowicie, że pomimo braku wykreślenia z ewidencji, nie prowadził od roku 2009 działalności gospodarczej.

Odnosząc się na zakończenie do podnoszonego przez skarżącego w toku postępowania przed Sądem I instancji zarzutu przedawnienia, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że czym innym jest ustalenie podlegania ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym z określonego tytułu z określoną podstawą wymiaru składek bądź też niepodlegania tym ubezpieczeniom,

a czym innym - ustalenie wysokości zaległych zobowiązań składkowych, do których uiszczenia ubezpieczony jest zobowiązany, która to kwestia nie była przedmiotem sporu

w niniejszej sprawie. Zarzut przedawnienia może być podnoszony w odniesieniu do zaległych zobowiązań składkowych, które mogą zostać ustalone w odrębnej decyzji pozwanego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że ustalił, iż R. C. w okresie

od 1 stycznia 2009 r. do 11 stycznia 2016 r. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, jak w pkt 1 sentencji wyroku. W pozostałym zakresie, tj. w zakresie, w jakim apelacja dotyczyła okresu od 1 grudnia 2004 r. do 31 grudnia 2008 r., apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna

na podstawie art. 385 k.p.c., jak w pkt 2 sentencji wyroku.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Alicja Podlewska